



UNIwersytet
MEDYCZNY
W ŁÓDZI

Uniwersytetu Medycznego w Łodzi BIULETYN

Vol. IX • 2016 • Nr 7-10 • lipiec-październik • ISSN 1899-5810



www.umed.pl



REKLAMA

XXIII ŁÓDZKA KONFERENCJA KARDIOLOGICZNA 11 MARCA 2017




Fumed

Fundacja dla
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi

www.lkk.umed.pl



„Wolność to nie odrzucenie kompromisów, lecz świadomy wybór i zgoda na wszystkie konsekwencje tego wyboru.”

Paulo Coelho

Szanowni Państwo,

Witam Państwa po dłuższej przerwie. Urlopy i czas odpoczynku już za nami. Wszyscy gotowi jesteśmy na nowe wyzwania i obowiązki.

Ten rok akademicki zaczynamy z nowymi władzami. W imieniu redakcji chciałabym serdecznie podziękować naszemu byłemu rektorowi Profesorowi Pawłowi Górskiemu za te osiem lat, za pomoc i wsparcie oraz życzliwość, na którą zawsze mogliśmy liczyć. Gorąco zachęcam do przeczytania wywiadu z Panem Profesorem, w którym podsumowuje swoje dwie kadencje. Opowiada o tym co się udało, ale także o tym, co nie do końca wyszło.

W tym numerze nie zabrakło również rozmowy z naszym nowym rektorem – Profesorem Radzisławem Kordkiem. Profesor opowiada, dlaczego zgodził się kandydować i w jakim kierunku będzie dalej podążał Uniwersytet Medyczny w Łodzi. Jego Magnificencji gratulujemy wyboru oraz życzymy

owocnej kadencji, łatwych decyzji i samych sukcesów w pełnieniu tak ważnej misji.

W powakacyjnym Biuletynie przeczytać możemy przemówienie inauguracyjne Rektora podsumowujące cały zeszły rok oraz wystąpienie Przewodniczącego Samorządu Studentów – Kamila Szymaszkiewiczza.

Jak zawsze nie zabrakło również tekstu od studentów. Tym razem możemy dowiedzieć się, gdzie w tym roku studenci zorganizowali obozy wakacyjne i jak się na nich bawili.

Zachęcam do lektury!

mgr Anna Pieliesiek-Kielma

Redaktor Naczelny Biuletynu UM

W numerze:

• WYWIAD Z BYŁYM REKTOREM UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI – PROF. DR. HAB. N. MED. PAWŁEM GÓRSKIM	2
• WYWIAD Z NOWYM REKTOREM UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI – PROF. DR. HAB. N. MED. RADZISŁAWEM KORDKIEM	6
• ROZMOWY Z PROREKTORAMI KADENCJI 2016-2020	8
• INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2016/2017	12
• PRZEMÓWIENIE REKTORA UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI – PROF. DR. HAB. N. MED. RADZISŁAWA KORDKA	16
• PRZEMÓWIENIE PRZEWODNICZĄCEGO URSS - KAMILA SZYMASZKIEWICZA	19
• ZASADY ZAKUPU SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO W UNIWERSYTECIE MEDYCZNYM W ŁODZI .	20
• DZIEŃ ORGANIZACYJNY 2016	22
• MOJA DROGA DO SUKCESU	24
• WARSZTATY STUDENT PIELĘGNIARSTWA CI POWIE, JAK POWINNO SIĘ DBAĆ O ZDROWIE .	26
• OBOZY STUDENCKIE 2016	28
• SUMMERDOK 2016 – LETNI OBÓZ INTEGRACYJNY DOKTORANTÓW UM	30



Z ŻYCIA UCZELNI

WYWIAD

z byłym Rektorem

Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

– prof. dr. hab. n. med. Pawłem Górskim



W związku z kończącą się drugą kadencją pracy prof. Pawła Górskiego jako Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, poprosiliśmy Pana Profesora o krótkie podsumowanie ostatnich ośmiu lat, podczas których zarządzał uczelnią.

Czy trudno jest zarządzać szkołą wyższą?

Szkołą wyższą zarządza się trudno, ale daje to wielką satysfakcję. Trudno ze względu na okoliczności zewnętrzne, tj. ewidentne niedofinansowanie szkolnictwa wyższego, a także niestabilność w zakresie prawa. W tym niedofinansowaniu musimy pokonywać liczne niedogodności w prawie wykraczającym poza szkolnictwo wyższe, np. biurokratycznej i nieefektywnej procedurze zamówień publicznych.

Na pograniczu trudności zewnętrznych i wewnętrznych stoi nie tyle prawo pracy, ile biurokratyczna interpretacja prawa pracy w sądach. Sądy pracy, przynajmniej na szczeblu podstawowym, zachowują się bardzo często jak agenda związków zawodowych, z założenia rozwiązując konflikt pracodawca - pracownik pomyślnie dla pracownika. W praktyce oznacza to na przykład tolerancję lenistwa i wygodnictwa.

Trudności wewnętrzne są głównie natury psychologicznej. Muszę powiedzieć, że łatwiej współpracuje się z administracją niż z nauczycielami akademickimi, wśród których wybujałe ego dominuje niekiedy nad zdrowym rozsądkiem, a nawet nad poczuciem odpowiedzialności.

Jakie zmiany zaszły w naszej uczelni po dwóch kadencjach pełnienia przez Pana funkcji Rektora? Czy zechciałby Pan dokonać krótkiego bilansu własnej działalności?

Dokonałiśmy fundamentalnej reformy uczelni. Po pierwsze, wprowadziliśmy system zarządzania procesowego. Taka zasada jest ze względów prawnych i historycznych trudna do realizacji w środowisku kadry nauczającej i o wiele prostsza w zarządzaniu kadrami administracyjną. Jednakże nawet w stosunku do nauczycieli akademickich udało się wiele dokonać pod tym względem. Przede wszystkim podstawą systemu zarządzania w tym przypadku były klarowne zasady ewaluacji oparte o ustawę o szkolnictwie wyższym. Zgodnie z ustawą trzy elementy decydują o ocenie nauczyciela akademickiego, tj. jakość dydaktyki, nauki i wywiązywanie się z zadań organizacyjnych. W stosunku do nauki wprowadzono punktowe zasady minimum i optimum dla danych kierunków i wydziałów. W ocenie dydaktyki podstawą są wpisy anonimowe studentów oraz hospitacje. W tym ostatnim punkcie zmuszony jestem przyznać się do pewnej niedoskonałości, choć bezpośrednio za niedociągnięcia hospitacji odpowiadają dziekani. To ich zadaniem, zarówno zgodnie z ustawą, jak i przyjętą zasadą decentralizacji, jest dokonywanie czynności w tym zakresie. Poprawę zostawiam nowym władzom wydziałów.

Z głęboką satysfakcją odnotowuję wysoką pozycję naukową naszego uniwersytetu, której ukoronowaniem było pierwsze miejsce w rankingu „Perspektyw” w dziedzinie publikacji naukowych w roku 2014 wśród wszystkich, nie tylko medycznych, uczelni w Polsce.

Decentralizacja zarządzania objęła także finanse, gdyż dziekani dysponują poważną częścią majątku uczelni, choć dziełają według zasad zaakceptowanych przez Senat. W związku z tym wprowadziliśmy jasne zasady polityki kadrowej. Przy przyjmowaniu do pracy w danym zakładzie lub katedrze obowiązuje zasada posiadanych godzin w kontrakcie dydaktycznym lub własnych źródeł finansowania, np. z grantów zewnętrznych. Przy takim systemie ewaluacji wstępnej i okresowej okazało się bardzo szybko, że w uczelni występują poważne przerosty kadrowe. Zmuszeni byliśmy do podjęcia zdecydowanych kroków w celu racjonalizacji zatrudnienia. Racjonalizacja zatrudnienia objęła także grupy pracowników niebędących nauczycielami akademickimi, co wynikało nie tylko z przyjętego systemu zarządzania procesowego, ale również z wprowadzania nowoczesnych metod pracy, w tym udogodnień technicznych. Przykładem jest tutaj chociażby biblioteka Uniwersytetu Medycznego. Zastaliśmy uczelnię, w której bardzo często zadania pracowników nie były powiązane z formalnie przyjętym określeniem stanowiska pracy.

Technicy pracowali na stanowiskach bibliotekarzy, bibliotekarki pełniły rolę sekretarek itp.

Podsumowując, uważam, że poważnym osiągnięciem naszej ekipy było stworzenie jasnego systemu polityki kadrowej.

W polityce inwestycyjnej niewątpliwie największym osiągnięciem było otwarcie Centrum Kliniczno-Dydaktycznego. Wcześniej udało nam się wybudować za pieniądze z tak zwanych grantów unijnych – Centrum Dydaktyczne. Jak każde inwestycje, tak i ta wymagała gigantycznej pracy, jednakże szpital kliniczny stanowił trudniejsze wyzwanie. Dla każdego, kto może porównać budowanie od zera z poprawianiem rzeczywistości, jest oczywiste, że zadanie drugiego typu jest znacznie trudniejsze. Mogę powiedzieć, że wymagało od nas heroicznej pracy, tzn. nie tylko ciężkiej i długotrwałej, ale heroicznej także poprzez konieczność podejmowania decyzji w warunkach tylko prawdopodobieństwa, nie zaś pewności sukcesu. Muszę z przykrością stwierdzić, że pod tym względem nie mogliśmy liczyć na zadowalające wspomaganie ze strony Ministerstwa Zdrowia. Ostatecznie zatem uczelnia zaangażowała znaczne środki własne dla dokończenia tej inwestycji. Środki te udało się wypracować poprzez głęboką reformę zarządzania uczelnią. Pomimo licznych inwestycji własnych wyprowadziliśmy budżet z deficytu finansowego w roku 2008 do poważnego bilansu dodatniego już w roku 2010, a potem w latach następnych. Mogę zatem powiedzieć, że zostawiam uczelnię w dobrej kondycji finansowej.

Pomówmy o celach, które postawił sobie Pan w chwili obejmowania najwyższego stanowiska w uczelni. Które z nich udało się w pełni zrealizować, które częściowo, a których w ogóle?

Na to pytanie w znacznym stopniu już odpowiedziałem. Podstawą sukcesu każdej instytucji są jej pracownicy. Przez opisaną politykę kadrową, którą uważam za największy sukces swojego urzędowania i to właśnie w pełni zrealizowany, osiągnęliśmy ogólną atmosferę pełnego zaangażowania i odpowiedzialności na każdym stanowisku pracy. Widzę koło siebie osoby, które w większym stopniu dbają teraz o interes uniwersytetu niż o własny. Celem moim w roku 2008 było zatem przede wszystkim takie zorganizowanie uczelni, by każdy znał kryteria oceny, zadania i sposób rozliczania z zadań. To udało się osiągnąć. Dowodem sukcesu jest praktyczny brak konfliktów ze związkami zawodowymi, a nawet znaczące współdziałanie na polu praw pracowniczych. Udało nam się także na zasadach rzetelnych, zgodnych z dobrą stroną obyczajowości uczelni współdziałać z samorządem studenckim. Tu uważam odnieśliśmy także pełny sukces.

Nie znajduję w naszej działalności tzw. wpadek w polityce inwestycyjnej. Owszem, marzyłyby się jeszcze inne inwestycje. Jednakże w ramach dostępnych środków myślę, że wyczerpaliśmy cele.

Bardzo istotną sprawą było stworzenie systemu wspomaganie konstrukcji grantów polskich i europejskich. Powołana w tym celu całkowicie odnowiona struktura administracyjna działała znakomicie.

Wreszcie udało się wypromować uczelnię poza granicami Polski. Naszym wielkim osiągnięciem było ugruntowanie naszej obecności w krajach Unii Europejskiej poprzez faktyczne współdziałanie, a nie tylko podpisywanie często martwych umów bilateralnych. Wielką satysfakcją odczułem, gdy jeden z decydentów europejskiej polityki zdrowotnej nazwał nasz uniwersytet „wschodzącym słońcem na wschód od Łaby”.

Racjonalizacja wspomaganie nauki to także faktyczne uruchomienie inicjatywy moich poprzedników - powołanie Centralnego Laboratorium Naukowego. Istotnym elementem stabilności, dziś i w perspektywie najbliższych lat, było także ostateczne przypisanie nauczania wojskowo-medycznego Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi.

Za bardzo ważną uważam restrukturyzację uczelni i szpitali klinicznych. Przypomnę, że zredukowaliśmy liczbę wydziałów zgodnie ze zdrowym rozsądkiem, co natychmiast zaowocowało większą efektywnością naukową i dydaktyczną. Istnienie małych szpitali w obecnej sytuacji ekonomicznej i w aktualnym systemie zarządzania służbą zdrowia uznaliśmy za pozbawione sensu. Tylko duży szpital posiada dostateczne możliwości inwestycyjne i tylko duży szpital może sobie pozwolić na elastyczną politykę kadrową. Dowodem na słuszność redukcji liczby szpitali bez uszczuplania ich bazy i zasobów są dodatnie wyniki finansowe osiągnięte przez wszystkie szpitale kliniczne, co czyni nas jednym z najlepiej funkcjonujących systemów szpitali klinicznych w Polsce. Warto pamiętać, że w roku 2008 wszystkie szpitale kliniczne z wyjątkiem jednego miały ujemny wynik finansowy roczny, a niektóre, posiadając uprzywilejowane warunki kontraktowe, były paradoksalnie w katastrofalnej sytuacji materialnej.

Sytuacja ogólna Polski jest niestety dynamiczna i wymaga ogromnej elastyczności przy podejmowaniu decyzji, szczególnie tych, które łączą się z zewnętrznym wsparciem politycznym. Każdy zarządzający uczelnią wyższą musi sobie zdawać sprawę, że w pewnym sensie obejmując funkcję, wchodzi w grę interesów, a często w grę braku interesów.

Jeżeli czegoś nie udało nam się osiągnąć, np. powszechności remontów, to myślę, że wynikało to bardziej z okoliczności zewnętrznych, w tym braku środków, niż z niedoskonałości zarządzania.

Z jednej strony oszczędności, a z drugiej olbrzymie inwestycje uczelni. To dwie sprzeczne rzeczy.

Oszczędności uczelni, jak już wspominałem, i zyski wypracowane zostały poprzez racjonalizację zarządzania. Uczelnia była zaniedbana. Muszę powiedzieć, że w latach 2005 – 2007, kiedy inni korzystali z szerokiego, prawie niekontrolowanego napływu pieniędzy tzw. unijnych, kiedy wykupywano infrastrukturę za bezcen, uczelnia nie wykorzystwała wszystkich możliwości. W latach następnych zdobywanie pieniędzy w oparciu o konkursy i, jak wspominałem, grę interesów było znacznie trudniejsze. Inwestycje były, są i będą absolutnie niezbędne dla istnienia uczelni. Podkreślam ten egzystencjalny cel inwestowania - żadna uczelnia, ani państwowa, ani prywatna, nie ma dziś zagwarantowanego istnienia. Chodzi nie tylko o niż demograficzny, szczególnie dotkliwy w Łodzi, ale także o wyraźne wzmocnienie konkurencji na rynku usług naukowo-dydaktycznych. Do wyborów szedłem pod hasłem „uczelnia przedsiębiorstwem naukowo-dydaktycznym”. Wszystko, co do tej pory powiedziałem, można by streścić w tym jednym pojęciu. Także oszczędności i inwestycje są trwałym, niezbędnym elementem naszej działalności.

Jakie zmiany, Pana zdaniem, są konieczne w szkolnictwie na poziomie akademickim?

Przede wszystkim oczekiwałbym stabilności w zakresie prawa, w tym utrzymania daleko posuniętej autonomii uczelni rozumianej właśnie jako przedsiębiorstwo naukowo-dydaktyczne. Kierunki zmian powinny uwzględniać polską tradycję akademicką. Efektywność polskich uczelni nie może być mierzona wyłącznie efektami ekonomicznymi. W ostatnich latach byliśmy naciskani w kierunku wyłącznie ekonomicznej efektywności, a przecież wykształcone humanistycznie społeczeństwo buduje niezwykle sprawną, ogólną maszynę rozwojową opartą o zdrowie moralne, poszanowanie tradycji i jednocześnie pełne zrozumienie nowoczesności.

Na tak postawione pytanie nie odpowiem gotową formułą prawną. Domagam się tylko od prawodawców zdrowego rozsądku i poczucia odpowiedzialności. Budowanie dobrej konkurencji, promowanie najlepszych, ale także pomoc dla przeżywających chwilowe trudności - to powinno być praktyczne zadanie państwa. Jestem przeciwny propozycjom wprowadzenia administratorów w miejsce tradycyjnych rektorów. Przecież umiejętności administracyjne w sensie technicznym muszą obowiązywać przede wszystkim kanclerza, zaś rektor to nie tylko władza nadrzędna, ale także niezastępowalne ogniwo łączące obyczajowość pozytywną i ciągłość historyczną z nowoczesnością.

W 2012 roku Uniwersytet Medyczny w Łodzi obchodził swoje 10-lecie. Czy zechciałby Pan Rektor opowiedzieć o jakimś wydarzeniu z historii uczelni, które szczególnie utkwiło Panu w pamięci?

Chciałbym przypomnieć, że jesteśmy chyba jedyną wyższą uczelnią w Polsce, którą w krótkim czasie odwiedziło dwóch urzędujących prezydentów RP. Uniwersytet jest całkowicie apolityczny i może dlatego został z jednakową mocą doceniony przez prezydentów pochodzących z tak różnych opcji politycznych. Nie zdarzyłoby się to, gdyby nie rosnąca pozycja naszej uczelni w Polsce i w Europie.

Przez ostatnie cztery lata pełnił Pan funkcję Wiceprzewodniczącego Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych. Jakie to miało dla Pana znaczenie?

Mogę powiedzieć, że nie odbierałem tego w aspekcie prestiżowym. Kosztowało mnie to sporo pracy, a przekazanie mi tej funkcji było niewątpliwie dowodem uznania dla naszej uczelni. Przyniosło mi także sporo satysfakcji, ale nie uważam tego osiągnięcia za najważniejsze w swoim życiu.

Czy w trakcie sprawowania urzędu Rektora uczył Pan młodzież akademicką? Jak Pan postrzega dzisiejszą młodzież? Czy różni się od tej za Pana czasów?

Oczywiście, uczyłem młodzież akademicką, ani przez chwilę nie przestałem być nauczycielem akademickim. Co prawda ze względów oczywistych tzw. pensum dydaktyczne miałem zmniejszone, a ponadto musiałem zrezygnować z niektórych czynności profesorskich. To jednak poprzez wykłady, codzienną obecność na ćwiczeniach, odprawach lekarskich z udziałem studentów, współpracę z samorządem, obecność w wydarzeniach ruchu studenckiego utrzymywałem stałą więź z młodzieżą.

Jeśli ktoś zada mi pytanie, czym się różni ta młodzież od poprzednich pokoleń, mam odpowiedź rozczarowującą – niczym. A w każdym razie niczym istotnym. Pokolenie obecne ma tylko znacznie lepsze warunki rozwoju, gdyż młodzież mojego pokolenia musiała przedzierać się przez wady systemu totalitarnego. Jednakże istotą pojęcia młodzież jest radość z życia, optymizm, poszukiwanie prawdy i sensu życia, patriotyzm – to wszystko jest wkomponowane w naturę młodego człowieka i niech tak pozostanie na zawsze.

Kończy się pewien etap, nie tylko w życiu

uczelni, ale i w Pana życiu osobistym. Jakie ma Pan dalsze plany?

O, to proste. Byłem, jestem i będę nauczycielem akademickim, a także byłem, jestem i będę lekarzem. Jeżeli uczelnia będzie widziała dla mnie jakieś zadania organizacyjne, to oczywiście nie odmówię. Jednakże po zakończeniu kadencji, co mówiłem od zawsze, nie kandydowałem i nie będę już kandydował do żadnych wybieralnych organów uczelni.

Nowym Rektorem został wybrany Pana zastępca, Prorektor ds. Organizacyjnych i Studenckich – prof. Radziszaw Kordek. Czy będzie kontynuatorem zapoczątkowanych przez Pana zmian?

Jestem w stu procentach pewien, że Profesor Kordek będzie kontynuatorem polityki uczelni w latach 2008 - 2016. Chcę jednak powiedzieć, że prof. Kordek jest niezwykle bystrym obserwatorem życia społecznego. Posiada duże doświadczenie, jest człowiekiem wychwytyjącym wszelkie subtelności zmian, dostrzegającym dynamikę życia społecznego i ekonomicznego. Nie mam wątpliwości, że dla uczelni najlepszym spadkobiercą spuścizny po mnie był właśnie profesor Kordek.

Jaką uczelnię pozostawia Pan swojemu następcy?

Pozostawiam uczelnię rozpędzoną, gotową do dalszych zmian. Stabilną w sensie podstawowych systemów zarządzania ale i w sensie emocjonalnym, gotową do akceptacji wszystkiego, co przyniesie życie. Nie boję się o przyszłość uczelni.

Czy poza licznymi zajęciami zawodowymi ma Pan Rektor jakieś hobby? Proszę nam o nim opowiedzieć.

Muszę przyznać, że od dłuższego już czasu nie czytuję powieści. Tak zwana współczesna literatura powieściowa wbrew pozorom wybitnie odbiega od życia. Gloryfikuje się marginalne poglądy i postawy tylko po to, by ceniono pseudo oryginalność. Z największą przyjemnością czytam natomiast opracowania historyczne, pamiętniki, jakościowe analizy zdarzeń i wydarzeń.

Lubię muzykę i tu okażą się także mało nowoczesny, bo największą przyjemność sprawia mi słuchanie muzyki klasycznej, a także jazzu tradycyjnego. Odpoczywam często przy Mozarcie, Chopinie, ale także przy Armstrongu, Elli Fitzgerald i Edith Piaf.

WYWIAD

z nowym Rektorem Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – prof. dr. hab. n. med. Radzisławem Kordkiem



W czasie wyborów na rektora nie miał Pan żadnego rywala. Spodziewał się Pan takiej sytuacji?

Myślę, że nie było to duże zaskoczenie. Od lat pracujemy wspólnie w dużym, zgranym zespole i z czasem stawało się coraz bardziej klarowne, że teraz na mnie kolej. Nie było też widać konkurencyjnego zespołu.

Kiedy Pan zdecydował o kandydowaniu?

Trudno wskazać moment - to wiele lat pracy organizacyjnej w uczelni i związanych z tym zmian postrzegania różnych problemów. Zdobywałem doświadczenie, a społeczność akademicka okazywała mi wsparcie i życzliwość. Bez tego doświadczenia i wsparcia na pewno bym nie kandydował.

W jakim miejscu, według Pana, znajduje się uniwersytet w momencie, w którym Pan go przejmuje?

Aktualny stan uniwersytetu oceniam pozytywnie. Przez ostatnie 8 lat znacznie poprawiliśmy stan infrastruktury, tej makro

i tej mikro. Następne projekty są w toku. Otworzyliśmy CKD i przeprowadziliśmy restrukturyzację szpitali. Zreorganizowaliśmy uniwersytet, mamy narzędzia zarządcze. Poprawiamy dydaktykę. Naukowo plasujemy się w krajowej czołówce i powinniśmy być z tego dumni. Utrzymaliśmy tę pozycję mimo dużej restrukturyzacji - to sukces. Z drugiej strony, przed nami dalsze wyzwania i daleko nam do samozadowolenia.

Co oznacza dla Pana pojęcie nowoczesnego uniwersytetu?

Pomińmy to, co oczywiste - infrastrukturę itp. Nowoczesność trzeba także rozumieć przez stan umysłów, rozwijanie potencjału ludzi we wszystkich kategoriach - edukacji zawodowej i ogólnej, budowania wspólnej społeczności, dbania o właściwe wartości. Współistnienie szacunku i tolerancji. Na uczelni możemy tę nowoczesność budować, przede wszystkim, dbając o kadry, wspomagając autorytety i eliminując zjawiska, które uczą negatywnych postaw. Utrwalając mechanizmy demokracji i wzajemnego szacunku.

Jakieś pomysły, które chciałby Pan wprowadzić już na początku kadencji?

Tak, wdrażamy już kilka spraw. Powołałem zespół, który pilnie zajmie się koordynacją zajęć z jednolitą siatką godzinową i przesunięciem szeregu przedmiotów na godziny popołudniowe. Mamy nieefektywnie wykorzystywane zasoby - jest tłok, a potem jest pusto. To musi się zmienić jak najszybciej. Przyspieszamy prace nad platformą e-learningową. Musimy też opracować szczegóły VI roku klinicznego na wydziałach lekarskich i dostosować się do kolejnych, ciągłych zmian prawa. Jesteśmy też zaangażowani w szereg projektów. Budujemy pomieszczenia dla anatomii i histologii w budynku na Żeligowskiego. Szykujemy się do organizacji Centrum Symulacji w CKD. Analizujemy sytuację naszych budynków w procesie rewitalizacji. Pracujemy nad wielkim projektem BRaIn, związanym z inwestycją ze środków unijnych w rejonie naszej Farmacji. Oczywiście, rozmawiamy też o dalszym rozwoju CKD.

Poszerzenie oferty, czyli jakieś nowe kierunki?

Jesteśmy uczelnią, która ma określony profil zawodowy i na tym się skupiamy. Optymalizujemy to, co mamy. A jeśli mówimy o nowych kierunkach, to przede wszystkim o studiach podyplomowych. Chcemy się na tym skupić, żeby nasi absolwenci mogli się potem dalej kształcić w naszej uczelni. Pracujemy nad formą organizacyjnego wsparcia dla nauczycieli w przygotowaniu takich projektów.

Co z kampusem? Będzie Pan przenoślił wszystko do CKD?

Na pewno, myśląc strategicznie, to w CKD będzie kiedyś wielki główny kampus. W trakcie są już dalsze inwestycje – Centrum Egzaminów Medycznych, Centrum Symulacji, Krajowe Centrum Ochrony Radiologicznej, wielka poradnia dla chorych. W przyszłym roku pojawią się ciekawe nowe rozwiązania w zakresie komunikacji – wjazd powstanie w zupełnie nowym miejscu. Planujemy przenosiny niektórych dziekanatów. Pracujemy nad dalszym rozwojem szpitala w CKD. Mamy opracowane koncepcje zakładające etapowanie tej inwestycji, mamy też polityczne deklaracje napawające optymizmem. Ustaliliśmy, że w tym projekcie będzie nas wspierał prof. Paweł Górski w randze petnomocnika. Trzeba jednak pamiętać, że takie inwestycje trwają i na otwarcie jeszcze dość długo poczekamy.

Nie ma potrzeby redukcji etatów?

Nie. Kontrolujemy dość dobrze zatrudnienie, wiemy gdzie jak to wygląda. Zwiększamy nabory na studia, więc raczej pojawia się z czasem nowe etaty. Jednak skupiamy się nad efektywnością nauczania. Na wszystkich uczelniach medycznych w Europie Zachodniej istnieją duże jednostki zajmujące się kształceniem nauczycieli akademickich w zakresie prowadzenia procesu dydaktycznego. Nas też to czeka. Wiedza pedagogiczna, wbrew temu, co wielu nas uważa, nie jest darem naturalnym człowieka.

Uważa Pan, że kryzys związany z niżem demograficznym minął?

My nie mieliśmy z tym dużego problemu. Jako pierwsze wykruszyły się liczne kierunki zaoczne, sobotnio-niedzielne, które i tak nie były chętnie prowadzone przez naszych nauczycieli i miały niską efektywność finansową. Ale nabory na studia zwiększamy cały czas. Myślę, że wcześniej problem nie leżał w niżu demograficznym, tylko w zbyt wysokiej zdawalności matur we wcześniejszym okresie. Prawie wszyscy szli na studia, a tak nie powinno być.

Rola rektora uniwersytetu medycznego to trudne i złożone zadanie – reprezentuje uczelnię na zewnątrz, jest menedżerem, wykładowcą, lekarzem, naukowcem. Który z tych aspektów w obliczu nowej funkcji jest Panu najbliższy?

Jeśli zostałem rektorem, to oczywiście przez te cztery lata będę się na tym skupiał i to zadanie traktuję jako priorytetowe. Funkcja reprezentacyjna rektora to akurat to, co mnie najmniej pociąga. Ale z pewnością wiąże się też z miłymi chwilami. Mam tylko nadzieję, że się z czasem za bardzo nie rozgadam.

Istotą bycia rektorem jest chyba po prostu zarządzanie. Myślę, że mamy dobry zespół, który rozłoży pomiędzy siebie wiele zadań. Mam zamiar to koordynować, dbać o komunikację i wypracowywać decyzje. Do tego dochodzą takie nieprzyjemne codzienności zajmujące rektorom masę czasu – konflikty międzyludzkie, często bardzo trudne, niekiedy wynikające z braku rozważli lub kultury, a nierzadko zupełnie nieracjonalne. W nauce uczestniczę raczej jako organizator i opiekun. Dydaktykę prowadzę w ograniczonym zakresie i chciałbym znaleźć na to troszkę czasu także teraz. Myślę, że taki kontakt powoduje pozytywne interakcje dla obu stron.

Szkoda by było pozostawić na boku moje zajęcie lekarskie. Lubię je i nieskromnie sędzę, że moje doświadczenie w diagnostyce onkologicznej jest ważne dla kolegów i chorych. Pełnię też funkcję konsultanta krajowego i czuję związaną z tym odpowiedzialność. Poza tym to mój zawód, który chcę wykonywać jak najdłużej.

Jaka powinna być, według Pana, relacja profesora i studenta? Profesor powinien być nauczycielem czy partnerem?

Jednym i drugim – to się nie wyklucza. Uniwersytet to przecież słowo powstałe z określenia wspólnej społeczności nauczycieli i uczniów.

Studenci przychodzą do nas w wieku, gdy wchodzi w dorosłość i kształtują się ich dojrzałe osobowości. Nauczyciel powinien mieć świadomość, że nie tylko naucza przedmiotu, ale także wpływa na postawy wychowanków. Niestety, to aspekt, którym trudno zarządzać i taka wzajemna relacja jest przede wszystkim pochodną osobowości i doświadczeń. Szkoda, że różnie z tym bywa. Będziemy nad tym pracować.

Jaki jest ideał absolwenta uczelni medycznej?

Wspominałem o tym wcześniej. Truizmem jest mówienie, że powinien być dobrze przygotowany zawodowo. Równie ważne, a może ważniejsze jest, aby był pozytywnym członkiem społeczności. Odważnym i otwartym człowiekiem wiedzy i wartości.

ROZMOWY

z Prorektorami kadencji 2016-2020

W nowym roku akademickim stery uczelni, obok JM Radzistawa Kordka, objęto czworo prorektorów. W tej roli debiutują: prof. dr hab. n. med. Janusz Piekarski - Prorektor ds. Organizacyjnych i Studenckich, prof. dr hab. n. med. Tomasz Kostka - Prorektor ds. Kształcenia oraz prof. dr hab. n. med. Adam Antczak - Prorektor ds. Klinicznych. Na stanowisko Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą ponownie wybrana została prof. dr hab. n. med. Lucyna Woźniak. Redakcja „Biuletynu” zadała prorektorom kilka pytań na początek nowej kadencji.



**prof. dr hab. n. med. Lucyna Woźniak,
Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą**

Co skłoniło Panią Profesor do ponownego udziału w wyborach na funkcję prorektora?

Pozwolą Państwo, że na wstępie podziękuję za cztery lata pierwszej kadencji wszystkim kolegom, pracownikom i studentom, z którymi miałam przyjemność budować relacje w obszarze nauki, a także współpracy z zagranicą. To dzięki wspólnej, codziennej pracy nasza *Alma Mater* może poszczycić się dynamiczną działalnością naukowo-badawczą, zarówno krajową, jak i o charakterze międzynarodowym, intensyfikacją mobilności międzynarodowej studentów i pracowników, rozwijającą się współpracą z krajowymi i zagranicznymi jednostkami oraz instytucjami naukowymi także, coraz częściej, firmami.

Ponadto, pragnę podziękować Państwu za poparcie mojej kandydatury w wyborach prorektorów, które stanowi pozytywną ocenę mojej dotychczasowej działalności i daje szansę

na jej kontynuowanie.

Jestem dumna z naszej kadry uniwersyteckiej, ponieważ wspólny wysiłek sprawia, że Uniwersytet Medyczny w Łodzi jest w chwili obecnej jednym z wiodących ośrodków naukowo-badawczych w Polsce, coraz częściej rozpoznawanym również jako ważny i pożądany partner do innowacyjnych działań wdrożeniowych. Ma to istotne znaczenie w kontekście zmieniających się modeli finansowania badań naukowych, gdzie coraz większy nacisk, wyrażający się w przesunięciu nakładów, jest położony na badania o potencjale aplikacyjnym (HORIZON 2020, Europejskie Fundusze Strukturalne, Knowledge and Innovation Communities (KIC), Innovative Medicine Initiative (IMI)).

Głównym powodem, dla którego zdecydowałam się na ponowne kandydowanie na funkcję prorektora, była chęć kontynuowania rozpoczętych projektów, które niewątpliwie przynoszą prestiż naszej uczelni, sprawiają, że jesteśmy rozpoznawani w wielu wiodących ośrodkach i instytucjach naukowych.

Jako sukces należy uznać kończący się właśnie projekt *Healthy Ageing Research Centre* (7PR RegPot HARC), który pozwolił nie tylko na rozszerzenie współpracy z wieloma znakomitymi ośrodkami badawczymi, ale również na zakup unikalnej aparatury badawczej, która służy całemu środowisku naukowemu Uniwersytetu. Przy tej okazji zapraszam do zapoznania się z możliwościami *VirLab* (<https://intranet.umed.pl/witryny/HARC/Strony/default.aspx>) oraz *BioBanku*, które powstały w oparciu o finansowanie z tego projektu.

Z tej aktywności zrodziła się koncepcja włączenia naszej uczelni do *EIT Health* (<https://eithealth.eu>), działającej w ramach Wspólnoty Wiedzy i Innowacji (*Knowledge and Innovation Communities, KIC*), pozwalająca wspierać dalszą konsolidację zainteresowań badawczych jednostek naukowych działających w obszarze aktywnego życia i zdrowego starzenia. Uważam, że uczelnia powinna w tym zakresie w pełni wykorzystywać potencjał najbardziej aktywnych ze-

spotów naukowych oraz otworzyć się jeszcze bardziej na współpracę interdyscyplinarną i międzysektorową.

Mamy szansę i ambicje stać się krajowym liderem i silnym partnerem europejskim w działaniach na rzecz aktywnego życia i zdrowego starzenia. Uważam, że takie ukierunkowanie jest zasadne i pozytywne zarówno dla uczelni, jak Regionu Łódzkiego i Polski, która ma bardzo wiele do zrobienia w tej dziedzinie, a wyzwania są ogromne.

Jesteśmy w pełni przygotowani do bardziej intensywnych działań na rzecz aktywnego życia i zdrowego starzenia. W maju 2016 otworzyliśmy Strefę Wiedzy i Innowacji, której głównym zadaniem jest wspieranie doskonałości akademickiej i innowacyjności. Odtąd w jednym miejscu współpracują jednostki oferujące komplementarne zakresy wsparcia dla naukowców i innowacyjnych przedsiębiorców, którzy będą mogli wykorzystać ich kompetencje, a mianowicie:

- **Biuro Nauki, Strategii i Rozwoju**, w którym specjaliści zarządzający projektami zapewniają wysoką jakość pomocy administracyjnej i finansowej na wszystkich etapach przygotowania i realizacji projektu;
- **Centrum Innowacji i Transferu Technologii** oraz **Inkubator Przedsiębiorczości**, które oferują wsparcie w zakresie konsultacji, szkoleń i coachingu dla innowacyjnych naukowców, pośredniczą między światem nauki i biznesu oraz zapewniają dostęp do infrastruktury i usług Inkubatora Technologii;
- **Centrum Informacyjno-Biblioteczne i Archiwum** Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, stanowiące bibliotekę XXI w., oprócz tradycyjnego księgozbioru (dostępnego dzięki nowoczesnym technologiom wypożyczania i zwracania książek przez całą dobę) zapewniające dostęp do różnych czytelniczych baz naukowych i zasobów elektronicznych.

Strefa Wiedzy i Innowacji to pierwszy etap realizacji projektu **BRaIn – Badania Rozwój Innowacje w łódzkim kampusie biomedycyny i farmacji**. Wykorzystuje on model trójkąta wiedzy i innowacji, łączy badania, edukację i biznes w strategicznych dla województwa łódzkiego specjalizacjach z obszaru medycyny, farmacji i kosmetyków. W Strefie znajduje się również siedziba konsorcjum **EIT Health Poland** – platformy współpracy międzynarodowej w obszarze aktywnego życia i zdrowego starzenia.

Jakie będą priorytety działania Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą w pierwszym roku drugiej kadencji?

Podstawowym obowiązkiem Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą jest odpowiedzialność za politykę naukową i rozwój współpracy międzynarodowej uczelni. Uważam, że badania naukowe to jedna z najważniejszych

powinności uczelni, rozumiana w szerokim kontekście. Nie tylko w formie uprawiania indywidualnych jej obszarów, ale poprzez jednoczenie działań wokół kluczowych wyzwań cywilizacyjnych. Pragnęłabym, aby uniwersytet wciąż znajdował się w gronie liderów pod względem publikacji naukowych oraz cytowań wśród uczelni medycznych w Polsce, a jego potencjał w postaci ogromnego doświadczenia zespołów badawczych oraz pracy młodych naukowców był właściwie wykorzystany. Będziemy zachęcać do aplikowania o środki krajowe na badania naukowe (NCN, NCBiR), udzielając pomocy w formalnym przygotowaniu wniosków (najbliższe szkolenie na temat aplikacji do NCN już w listopadzie), ale również monitorując ich jakość i przebieg (raportowanie, rozliczenia), aby zapobiegać kłopotom z formalnym rozliczeniem końcowym, bo to rzutuje na ocenę pracy uczelni.

Biuro Strategii i Nauki oferuje również pomoc w poszukiwaniu partnerów do przedsięwzięć wielośrodkowych, w tym współpracy krajowej i międzynarodowej.

Chciałabym, aby zaowocowały one sukcesami, zarówno zespołowymi, jak i personalnymi, najbardziej aktywnych i najzdolniejszych kolegów w pozyskiwaniu prestiżowych grantów, które dążyłyby im spełnienie ambicji zawodowych i satysfakcję z uprawiania nauki.

Niezwykle istotnym kierunkiem jest aktywność w ramach współpracy międzynarodowej w silnych konsorcjach, krajowych i międzynarodowych, oraz wspieranie zespołów badawczych w budowaniu relacji z biznesem z otwarciem na innowację i poszukiwanie zastosowań uzyskanych wyników. Tak są bowiem obecnie konstruowane mechanizmy finansowania badań (HORIZON 2020, NCBiR).

W ostatnich latach udało się skupić w obszarze aktywnego życia i zdrowego starzenia wiele grup badawczych uczelni wokół struktury HARC. Realizacja tego projektu wskazała nam kierunek prowadzenia polityki rozwojowej odpowiadającej na wyzwania, jakie niosą starzejące się społeczeństwa.

W ostatnim okresie Uniwersytet Medyczny, we współpracy z Województwem Łódzkim, Miastem Łódź, Instytutem Medycyny Pracy w Łodzi, Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym nr 1 im. N. Barlickiego w Łodzi oraz firmą Ericpol Sp. z o.o., został liderem projektu Lodz4Generations, który doprowadził do uzyskania statutu Europejskiego Centrum Referencyjnego (www.scale-aha.eu/rs2016-results.html).

Będziemy dokładać wszelkich starań, aby w pełni wykorzystać tę szansę, czerpiąc doświadczenia od wiodących i znacznie bardziej doświadczonych europejskich centrów EIP AHA, w tym z Coimbrzy (Portugalia) oraz Groningen (Holandia). Chcemy zaprosić do współpracy przy realizacji tego projektu innych partnerów, licząc że szeroka współpraca wpłynie na poprawę zdrowia i jakości życia osób starszych.

Jak prezentuje się dziś nasza współpraca z ośrodkami zagranicznymi?

Uniwersytet Medyczny ma coraz szersze możliwości współpracy z najlepszymi ośrodkami europejskimi, m.in. w ramach Wspólnoty Wiedzy i Innowacji EIT Health ([www.https://eithealth.eu](https://eithealth.eu)), w której najlepsze europejskie uniwersytety (m.in. Oxford, Cambridge, Karolinska, Uppsala, KTH, Heidelberg, TU Munchen, Leuven, Ghent, Pierre and Marie Curie – Paryż, IESE Business School- Barcelona) i instytuty badawcze (Inserm, Max Planck, RISE, CEA) w bliskiej współpracy z przemysłem (m.in. Philips, Abbot, Air Liquide, Roche Diagnostics, Siemens Healthcare, Institut Merieux, Sanofi i inne) pracują nad innowacyjnymi rozwiązaniami i produktami (innowacyjne terapie, leki, urządzenia medyczne, e-medycyna, telemedycyna) w dziedzinie zdrowia, ze szczególnym naciskiem na potrzeby starzejącego się społeczeństwa, współtworząc odpowiednio do tego dostosowane programy kształcenia oraz

zmiany w systemie ochrony zdrowia w Europie. Mam nadzieję, że nasz udział w tych działaniach będzie wzrastał, przyczyniając się do rozwoju uczelni w perspektywie wieloletniej. *EIT HEALTH* powstał jako jeden z pierwszych wielkich projektów europejskich (w sumie ponad 140 partnerów), w założeniach jest planowany do roku 2030.

W chwili obecnej uczestniczymy w różnorodnych międzynarodowych projektach naukowych finansowanych ze środków Unii Europejskiej oraz projektach badawczych i dydaktycznych, które zwiększają mobilność międzynarodową studentów i pracowników, tj. m.in. program COST, ERASMUS+, POLONIUM, Norweski Mechanizm Finansowy oraz Programy Badawcze Unii Europejskiej. Nasza uczelnia, jako jedyna w kraju uczelnia medyczna, stała się członkiem Programu *Campus Europae*, który umożliwi wymianę studentów. Przystąpiliśmy również do programu *Science without Borders* w ramach współpracy z rządem Brazylii.



prof. dr hab. n. med. Tomasz Kostka,
Prorektor ds. Kształcenia

Co skłoniło Pana do udziału w wyborach na funkcję prorektora?

Rektor Elekt, prof. Radziszaw Kordek, zaproponował mi kandydowanie na tę funkcję, co z wdzięcznością przyjąłem. Jestem zaszczycony faktem, że społeczność akademicka powierzyła mi pełnienie funkcji prorektora.

Jakie będą priorytety działania Prorektora ds. Kształcenia w pierwszym roku kadencji?

1) Kontynuacja działań mających na celu podnoszenie jako-

ści procesu dydaktycznego w naszej uczelni;

2) Usprawnienie procesu ewaluacji zajęć, nauczycieli i jednostek dydaktycznych przez studentów, ale również oceny poszczególnych grup i lat studenckich przez nauczycieli akademickich;

3) Poprawa jakości procesu dydaktycznego w wyniku uruchomienia Centrum Symulacji Medycznych;

4) Weryfikacja egzaminów testowych jako jedynej formy egzekwowania wiedzy, szczególnie na kierunkach lekarskich. Przypisanie efektów kształcenia studenta z danego przedmiotu do konkretnego nauczyciela akademickiego, szczególnie w kontekście LEK;

5) Usprawnienie wraz z Prorektorem ds. Organizacyjnych i Studenckich, koordynowania funkcjonowania dydaktyki z poszczególnych wydziałów we wszystkich obiektach dydaktycznych UM.

Czy w planach jest zmiana lub poszerzenie oferty edukacyjnej naszej uczelni?

Oferta edukacyjna uczelni podlega ciągłym modyfikacjom. Kierunki lekarskie będą dalej rozwijane - wynika to z rosnącego zapotrzebowania na lekarzy w Polsce. Podobnie niezagrożone są studia na kierunkach farmacja i analityka medyczna. Jednocześnie niż demograficzny wymusza szereg zmian - w ostatnich latach UM zamknął kształcenie na kierunkach filozofia i socjologia. Takie kierunki jak biotechnologia, dietetyka, fizjoterapia, kosmetologia czy zdrowie publiczne borykają się z konkurencją ze strony uczelni niepublicznych w warunkach narastającego niżu demograficznego. Dotyczy to również pielęgniarstwa i położnictwa, które łatwiej jest

ukończyć w uczelni niepublicznej. Udało się otworzyć studia I stopnia z elektroradiologii i II stopnia z kosmetologii i technik dentystycznych.

Działania mające na celu poszerzenie oferty edukacyjnej naszej uczelni będą kontynuowane, w najbliższej przyszłości szczególnie w zakresie studiów podyplomowych. Studia anglojęzyczne na kierunkach lekarskich cieszą się coraz więk-

szym powodzeniem, niestety nie udało się uruchomić studiów anglojęzycznych na kierunku pielęgniarstwo. Działania mające na celu zwiększenie liczby studentów anglojęzycznych (także w procesie wymiany, np. w ramach programu Erasmus) będą kontynuowane w kolejnych latach, z uwzględnieniem konieczności zapewnienia satysfakcjonującego poziomu kształcenia na tych studiach.



prof. dr hab. n. med. Janusz Piekarski,
Prorektor ds. Organizacyjnych i Studenckich

Co skłoniło Pana do udziału w wyborach na

funkcję prorektora?

Co, a właściwie: kto? JM Rektor Elekt zaproponował mi objęcie funkcji prorektora. To taka propozycja, której raczej się nie odmawia.

Jakie będą priorytety działania Prorektora ds. Organizacyjnych i Studenckich w pierwszym roku kadencji?

Moim priorytetem będzie staranne wypełnianie zadań powierzonych mi przez JM Rektora UM. Najważniejszym z nich jest skoordynowanie planowania dydaktyki w obrębie całej uczelni.

Jak wyobraża Pan sobie współpracę z Samorządem Studentów i organizacjami studenckimi?

Dobrze i bez obaw. Nie mam wątpliwości, że będzie to współpraca owocna i mam nadzieję, że pełna sympatii z obu stron.



prof. dr hab. n. med. Adam Antczak,
Prorektor ds. Klinicznych

Co skłoniło Pana do udziału w wyborach na funkcję prorektora?

Propozycja, którą otrzymałem.

Jakie będą priorytety działania Prorektora ds. Klinicznych w pierwszym roku kadencji?

Wsparcie dyrektorów szpitali klinicznych w ich pracy, dalszy rozwój CKD.

Czy sądzi Pan, że doświadczenie związane z wieloletnią działalnością na stanowisku Dziekana pomoże Panu w pełnieniu nowych obowiązków?

Tak.



INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2016/2017

30 września 2016 roku Uniwersytet Medyczny w Łodzi zainaugurował nowy rok akademicki.

Wypełniona po brzegi Aula 1000 Centrum Dydaktycznego UM gościła w swych progach nie tylko pierwszorocznych studentów, ale również pracowników nauki i administracji.

Wśród honorowych gości znaleźli się m.in.: Wojewoda Łódzki, Zbigniew Rau, Członek Zarządu Województwa Łódzkiego,

Jolanta Zięba-Gzik, Wiceprezydent Łodzi, Ireneusz Jabłoński, Parlamentarzyści, Konsule Województwa Łódzkiego, Rektory łódzkich uczelni, przedstawiciele Duchowieństwa, delegaci Ministerstwa Obrony Narodowej, Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Policji oraz Wojskowego Centrum Kształcenia Medycznego.





Uroczystość po raz pierwszy poprowadził nowy Rektor naszej uczelni – prof. Radziław Kordek. Studenci rozpoczynający naukę złożyli uroczyste ślubowanie, a przedstawiciele poszczególnych kierunków studiów przystąpili do aktu Immatrykulacji.

Zasłużeni pracownicy uczelni odebrali odznaczenia państwowe i uczelniane.

Wykład inauguracyjny pt. *Między medycyną opartą na dowodach a autorytetem naukowym* wygłosił prof. Paweł Górski, rektor ostatnich dwu kadencji naszej uczelni.

Podczas uroczystości wręczono również nagrodę indywidualną I stopnia Ministra Zdrowia, dr. hab. Pawłowi Majakowi.

Artystycznym dopełnieniem inauguracji był – jak zwykle wyjątkowy – występ uczelnianego chóru, pod batutą prof. Anny Domańskiej.







PRZEMÓWIENIE

Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – prof. dr. hab. n. med. Radzisława Kordka



Szanowni Państwo,
Drodzy Studenci,

Witam wszystkich na inauguracji roku akademickiego w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi.

Mimo, że scenariusz uroczystości - w wielu punktach powtarzalny - nie zaskoczy pewnie Państwa szczególnie, to dzisiejsze wydarzenie ma wyjątkowe znaczenie symboliczne - zarówno dla abiturientów szkół średnich, którzy przystępują do immatrykulacji, dla pracowników Uczelni, dla których początek nowego roku akademickiego, to często nowe inicjatywy i wyzwania, jak i dla władz Uczelni, które rozpoczynają nową kadencję.

Przy tej okazji chciałbym, w kilku słowach, odnieść się do obecnej sytuacji uniwersytetu, przybliżyć plany związane z jego dalszym rozwojem.

Mimo niżu demograficznego, nadal wiele więcej młodych ludzi, niż jesteśmy w stanie przyjąć, chciałoby kształcić się w naszej uczelni.

Prawie 30 tysięcy kandydatów, czyli o 3 tysiące więcej niż w roku ubiegłym, wzięło udział w tegorocznym procesie rekrutacji. Na poszczególnych kierunkach, zwłaszcza wiodących, liczba aplikacji na jedno miejsce sięgała nawet 18!

W tym roku, na pięciu wydziałach i szesnastu kierunkach studiów, naukę rozpocznie ponad 8 tysięcy osób. Prawie 3 ty-

siące stanowią studenci pierwszego roku. Wydział Wojskowo-Lekarski po raz kolejny stanie się bazą dla 60 podchorążych - przyszłych lekarzy, których naukę finansuje Ministerstwo Obrony Narodowej.

Również zainteresowanie obcokrajowców studiami w progach naszej uczelni nie słabnie. Studia w tej formie rozpoczyna w tym roku ponad 200 studentów. Najwięcej osób przyjechało do nas z Niemiec, Malezji, Indii, Nigerii, Kanady, Norwegii, Arabii Saudyjskiej, Tajwanu i Libanu. Łącznie, w bieżącym roku akademickim, będzie się u nas kształcić 650 studentów zagranicznych.

Zależy nam, by oferta edukacyjna uczelni zmieniała się i poszerzała, by obok postanowień i wytycznych płynących z Unii Europejskiej, uwzględniała bieżące potrzeby rynku.

Planujemy prace nad ulepszeniem i upowszechnieniem platformy e-learnigowej oraz usprawnieniem procesu ewaluacji nauczycieli akademickich. Pracujemy nad efektywnym wykorzystaniem zasobów, zwłaszcza lokalowych, względem organizacji zajęć. Myślimy o rozszerzeniu oferty studiów podyplomowych, tak by nasi absolwenci mogli dalej doksztacać się w rodzimej uczelni.

W nowy rok akademicki wkraczamy jako przodująca uczelnia medyczna w Polsce. Sześciu studentów odebrało stypendium ministra na rok akademicki 2015/2016 za wybitne osiągnięcia, zaś pięciu - stypendia naukowe Marszałka Województwa Łódzkiego. Stypendia Rektora dla najlepszych studentów w roku 2015/2016 otrzymały 464 osoby oraz dla najlepszych doktorantów - 92.

Nasi naukowcy są laureatami licznych konkursów organizowanych m. in. przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Narodowe Centrum Nauki czy Polską Akademię Nauk. W uczelni działa blisko 60 kół naukowych, 12 organizacji studenckich, 8 stowarzyszeń studentów i absolwentów. Z zadowoleniem odnotowujemy wzrost liczby prac habilitacyjnych i tytułów profesora. W chwili obecnej w uczelni zatrudnionych jest 2 237 osób, z czego ponad połowę stanowią nauczyciele akademicy (170 profesorów tytularnych i 202 doktorów habilitowanych).

W minionym roku akademickim, nasz uniwersytet utrzymał - uzyskaną w roku ubiegłym - pozycję lidera w kategorii publikacji naukowych w rankingu szkół wyższych „Perspektywy” - wśród wszystkich uczelni, nie tylko medycznych. Co ważne, w czasopiśmie z wysokim IF publikują nie tylko pracownicy

naukowi uczelni, ale i studenci.

Dodatkowo wyniki kapitałowe, które uczelnia zaczęła osiągać od 2009 roku, ustabilizowały kondycję finansową uniwersytetu, pozwalając jednocześnie zwiększyć wydatki służące poprawie warunków bazy dydaktyczno-naukowej.

Ze środków własnych uniwersytet realizuje inwestycje budowlane, sprzętowe, dokonuje remontów, a obecna sytuacja finansowa uczelni jest stabilna i gwarantuje realizację planu rzeczowo-finansowego, przyjętego na 2016 r.

W wyniku konsolidacji uniwersyteckich placówek klinicznych uczelnia nadzoruje działalność trzech szpitali. Mimo ogólnie nie najłatwiejszej koniunktury związanej z rynkiem zdrowia, w tym w szczególności z kontraktowaniem oraz rozliczaniem świadczeń zdrowotnych, sytuacja finansowa placówek jest stabilna.

Kontynuujemy prace związane z „wyprowadzaniem” klinik uniwersyteckich, działających w oparciu o tzw. „bazę obcą” do naszych obiektów szpitalnych, m.in. dlatego nie ustajemy w staraniach o realizację II etapu Centrum Kliniczno-Dydaktycznego, uzupełnionego o koncepcję utworzenia Centrum Egzaminów Medycznych i Krajowego Centrum Ochrony Radiologicznej. Kilka dni temu podpisaliśmy również umowę na realizację Centrum Symulacji Medycznych, które zlokalizowane będzie na dwóch kondygnacjach obiektu.

Głównym zamierzeniem infrastrukturalnym jest integracja przestrzenna związana z usytuowaniem struktury uczelnianej w obrębie dwóch kampusów: pl. Hallera i CKD.

W minionym roku akademickim oddaliśmy do użytku Strefę Wiedzy i Innowacji, w której zlokalizowano: Centrum Informacyjno-Biblioteczne, Biuro Nauki, Strategii i Rozwoju, Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Inkubator Przedsiębiorczości oraz uczelniane Archiwum. Doprowadziliśmy również do ostatecznego uregulowania stanu prawnego części nieruchomości. Dalsze prace w tym obszarze trwają. Inwestycja w nową katedrę Anatomii i Histologii jest także w toku. Analizujemy też sytuację naszych budynków w procesie rewitalizacji. Modernizujemy, unowocześniamy, remontujemy akademiki, przestrzenie naukowe i dydaktyczne. Pracujemy nad strategicznym projektem BRaIn, dotyczącym ścisłej współpracy jednostek badawczych w dziedzinie nauk biomedycznych i farmacji, licząc na uzyskanie środków unijnych z puli województwa.

Uniwersytet utrzymuje kontakty z ponad 160 uczelniami na całym świecie. Aż czterokrotnie, względem 2008 roku, zwiększyła się liczba obcokrajowców przyjeżdżających na studia w naszej uczelni. Podobnie liczba wyjazdów zagranicznych naszych studentów i pracowników jest dziś czterokrotnie wyższa. W ramach licznych programów unijnych czy kontaktów własnych pracowników uczelni, studenci, doktoranci i kadra

akademicka uczestniczą w studiach i badaniach naukowych niemal we wszystkich krajach Unii Europejskiej czy Stanach Zjednoczonych.

W celu zwiększenia aktywności studentów w ramach programu ERASMUS+ uniwersytet stworzył własny system wsparcia finansowego dla zdolnych studentów, który w kolejnych latach pozwoli na pozyskanie dodatkowych środków na ich mobilności. Podpisujemy umowy o współpracy z instytucjami i uczelniami z całego świata. W ostatnim czasie m.in. kolejne kontrakty partnerskie na wymianę studentów z: Uniwersytetem w Cagliari, Uniwersytetem Sophia Antipolis w Nicei, Uniwersytetem Semmelweisa w Budapeszcie, Uniwersytetem w Wolverhampton, Uniwersytetem w Louvain, Uniwersytetem Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze, Uniwersytetem Komeńskiego w Bratysławie oraz uczelniami spoza Europy: Southern Medical University w Kantonie i japońskim Uniwersytetem Aichi Medical. Jako jedyna polska uczelnia medyczna zostaliśmy też członkiem Programu *Campus Europae*, grupującego po jednej uczelni medycznej z każdego kraju Europy celem umożliwienia mobilności studentów w ramach tej grupy uniwersytetów. Przystąpiliśmy też do programu *Science without Borders* na bazie współpracy z rządem Brazylii.

W minionym roku akademickim w uniwersytecie było realizowanych ok. 80 różnych projektów badawczych, edukacyjnych i rozwojowych.

Jednym z kluczowych był HARC – przedsięwzięcie trwające 3,5 roku, którego budżet przekroczył 4,5 mln euro. Obok intensyfikacji międzynarodowej współpracy badawczej, utworzenia wspólnego laboratorium wirtualnego VirLab oraz biobanku, w wyniku projektu zakupiono sprzęt o wartości prawie 1,3 mln euro, zorganizowano międzynarodowe konferencje i warsztaty, które zaowocowały opracowaniem ponad 100 publikacji w obszarze chorób współistniejących z wiekiem. Projekt kończy się we wrześniu - wartość dodana, jaką przyniósł, zostanie w uczelni na lata.

W ramach regionalnego partnerstwa EIT Health Poland Uniwersytet Medyczny jest częścią europejskiego programu EIT Health, który łączy ponad 140 partnerów reprezentujących uniwersytety, instytuty badawcze, firmy oraz samorządy. Celem konsorcjum jest tworzenie innowacji w obszarze aktywnego życia i zdrowego starzenia. Obecnie, w ramach inicjatywy, uniwersytet włączył się m.in. w prace nad:

- projektem badawczo-rozwojowym CLOSE,
- programem dotyczącym udziału studentów, doktorantów i pracowników naukowych UMed w szkołach letnich organizowanych przez partnerów EIT Health,
- konkursem InnoStars Award i GoEurope, obejmującym finansowe wsparcie rozwoju firm.

Uczelnia odpowiada również za koordynację programów: Go-Global (wsparcie firm w eksporcie produktów i usług na inne

rynki), LaunchLab (walidacja prototypów) czy Market Coach Network (stworzenie sieci mentorów, trenerów dla start-up'ów). W 2017 roku uniwersytet rozpocznie realizację dwóch autorskich projektów – CoA, obejmującego wdrożenie innowacyjnej usługi projektowania przestrzeni publicznych, oraz Smart-up Lab, dotyczącego stworzenia tzw. *entrepreneurship laboratory*.

Współpraca Uniwersytetu Medycznego w Łodzi z innymi ośrodkami akademickimi oraz partnerami biznesowymi w kontekście realizacji wspólnych badań klinicznych prowadzi do wymiany doświadczeń, transferu wiedzy do gospodarki, jest kluczem do rozwoju medycyny translacyjnej.

W celu lepszego wykorzystania potencjału uczelni pod względem kreowania i promowania innowacyjnych projektów badawczych powołaliśmy Centrum Innowacji i Transferu Technologii, które poprzez współpracę z przemysłem, w ostatnim czasie zaowocowało trzykrotnym wzrostem liczby patentów, powstaniem spółek typu spin-off oraz konsorcjów z innymi podmiotami o charakterze komercyjnym.

W ramach funduszy strukturalnych, w 2016 roku, uczelnia pozyskała ponad 43 mln zł. Największym projektem realizowanym obecnie przez uniwersytet jest *Centrum Symulacji Medycznych Uniwersytetu Medycznego w Łodzi*, którego wartość dofinansowania to ponad 33 mln zł. Poza tym uczelnia otrzymała dofinansowanie dla projektów stażowych, dotyczących kształcenia pielęgniarek i położnych oraz rozwoju kompetencji studentów. Aktualnie, w ocenie merytorycznej pozostaje 5 projektów na ponad 6 mln zł, kolejne – przygotowywane są w odpowiedzi na ogłoszone konkursy.

Staramy się być obecni w życiu miasta i regionu, uczestnicząc nie tylko w doraźnych akcjach i wydarzeniach, ale przede wszystkim występując jako kooperant długoletnich przedsięwzięć. Z roku na rok rozszerzamy grono naszych partnerów, zarówno instytucjonalnych, jak i biznesowych, w ostatnim czasie angażując się również w promocję środowiska start-upów.

Uczestniczymy w targach edukacyjnych, akademickich targach pracy, organizujemy tzw. drzwi otwarte, obejmujemy patronatem najlepsze licea z Łodzi i regionu, bierzemy udział w kampaniach społecznych, m.in. *Zostań bohaterem szpiku czy Twoje 5 minut... ratuje życie*. W 2016 roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy też galę konkursu Drzewo Pokoleń, inicjatywy skierowanej do instytucji, organizacji pozarządowych, studentów, którzy poprzez swoje działania ułatwiają życie seniorom.

Pozwolę sobie na koniec na kilka krótkich uwag na początek nowej kadencji.

Jak dowodzi chociażby to, co Państwu przedstawiłem, my, kadra zarządzająca uczelnią, często patrzymy na uniwersytet przez pryzmat przeszłości i doświadczeń. Widzimy postęp, wiele udało nam się zrobić. Leczą młodzi ludzie, zaczynają

studiowanie, nie mają tej perspektywy. Nie widzą, że jest lepiej, a widzą, co jest źle. Wiele spraw wymaga jeszcze poprawienia. Takie memento postrzegania rzeczywistości powinno nam przyświecać na co dzień.

Dlatego za priorytet naszych działań w tej kadencji przyjęliśmy sferę kształcenia, a przede wszystkim – warunków i jakości dydaktyki. Jest to szczególnie ważne w okresie zmian w kształceniu lekarzy i przy zwiększonej liczbie studentów kierunków lekarskich. Już dziś musimy rozpocząć prace związane z dostosowaniem zajęć do ograniczonej przestrzeni, bo już teraz jest to problematyczne, jednocześnie musimy przy tym dbać o jakość kształcenia, które oferujemy. Do tego zadania potrzebujemy zaangażowania szerokiej społeczności akademickiej, obejmującej na równi – pracowników i studentów, a działania zarządcze i wytyczane cele, powinny uwzględniać ambicje obu tych grup. Doświadczenie uczy, że wymiar materialny, inwestycyjny musi być równoważony działaniami skupiającymi ludzi na tworzeniu wspólnych celów. Dużo uwagi poświęcimy integracji środowiska, pracując nad tym, aby i pracownicy, i studenci myśleli nieco bardziej w kategoriach „my”, a nie „oni”.

Uczelnie medyczne mają swoją niezaprzeczalną specyfikę. Z racji nauczania studentów, którzy potem będą pracować w bardzo wrażliwej sferze służby zdrowia, spoczywa na nas szczególnie obowiązek. Obowiązek nie tylko nauczania medycyny, ale także wyjątkowo istotne – kształtowanie postaw. To nasi absolwenci kiedyś będą leczyć nas i nasze rodziny. To oni będą często elitami w swoich środowiskach, to oni zostaną po nas w naszej uczelni. Musimy o tym pamiętać i pielęgnować wartości, które tak wielu wydają się dzisiaj tak mało istotne. Wartości szukania dobra i mądrości, mądrej tolerancji i mądrego patriotyzmu. Budowania wspólnoty. Odwagi i otwartości umysłu. Wiem, że to trudne i że łatwo tu o hasła. Obiecuję, że będziemy mieć to w pamięci.

Drodzy Studenci pierwszego roku,

z Wami łączy mnie teraz szczególnie bliska więź, bo chociaż ja jestem związany z uniwersytetem od 36 lat, a Wy dopiero stawiacie tu pierwsze kroki, to w tym roku akademickim razem zaczynamy nowy etap: ja w funkcji rektora, a Wy jako studenci. Życzę Wam wytrwałości, ciekawości świata, rozwijania pasji i zainteresowań. Życzę Wam pięknych czasów studiowania, radości, przyjaźni, dobrych wspomnień na całe życie. Liczę też, że aktywnie włączycie się w życie i dalszy rozwój naszej uczelni.

Na koniec, jeszcze raz, wszystkim Państwu życzę pomyślności w nowym roku akademickim!

Uroczyste otwieram rok akademicki 2016/2017 w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi.

QUOD FELIX, FAUSTUM, FORTUNATUMQUE SIT !

PRZEMÓWIENIE

Przewodniczącego URSS

– Kamila Szymaszkiewicz



Magnificencjo Rektorze,
Wysoki Senacie,
Zaproszeni Goście,

to zaszczyt móc dzisiaj w imieniu społeczności akademickiej naszej uczelni przywitać nowych jej członków.

Koleżanki i Koledzy - gratuluję. Gratuluję podjęcia najlepszej decyzji w Waszym życiu. Zdecydowaliście się wybrać uniwersytet, który da Wam możliwości rozwoju na każdej płaszczyźnie. To, że jesteście tutaj dzisiaj z nami, z pewnością wiąże się z tym, że przez ostatnie lata pracowaliście bardzo ciężko, dzięki czemu przeszliście proces rekrutacji i tym samym dołączyliście do studenckiego grona jednej z najlepszych uczelni w naszym kraju.

Wybrana przez Was droga wiąże się nierozdzielnie z poświęceniem i dużą odpowiedzialnością. Systematyczność, dokładność i świadomość celu pozwoli Wam zdać egzaminy i w perspektywie uzyskać wymarzony dyplom ukończenia studiów, ale przede wszystkim zdobyć niezbędną wiedzę i umiejętności, dzięki którym staniecie się najlepszymi w swoim fachu.

Nie traktujcie dzisiejszego dnia jako początku katorżniczej pracy. To pierwszy dzień najpiękniejszego okresu w Waszym życiu. Zawiążecie tu nowe, wspaniałe przyjaźnie, poszerzycie

swoje horyzonty, będziecie bawić się jak nigdy, a jeśli tylko zachowacie w tym umiar i połączycie z systematyczną pracą, to nic nie stanie Wam na przeszkodzie, by osiągnąć zamierzony cel.

Nie zaprzepaście tego czasu. Przeżyjcie studia tak, żebyście wspominali je jak najlepiej i czerpali z nich to, co najlepsze.

I pamiętajcie – nie samą nauką student żyje.

Korzystajcie przy tym z oferty organizacji działających w ramach naszego uniwersytetu. Studenckie Towarzystwo Naukowe pozwoli rozwinąć się naukowo, jak również zdobyć wiele przydatnych w praktyce zawodowej umiejętności. Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland czy Młoda Farmacja umożliwią odbycie wakacyjnych praktyk poza granicami kraju. W ramach licznych sekcji Akademickiego Związku Sportowego utrzymacie formę, czy rozwiniecie się sportowo. Nad rozwojem talentów wokalnych warto pracować w ramach Chóru Uniwersytetu Medycznego.

Jest mi niezmiernie miło ogłosić, że od dziś wszyscy jesteście członkami Samorządu Studenckiego. Serdecznie zapraszam do wspólnej pracy w ramach tej organizacji, a co za tym idzie - do udziału w kreowaniu wizerunku uczelni i zmienianiu otaczającej nas rzeczywistości na lepszą. Z pewnością przyniesie Wam to dużo satysfakcji i niezapomnianych doświadczeń, które zaprocentują w dorosłym życiu. Jedyne, czego potrzeba, to Waszych chęci. Nie zostawiajcie nic na jutro. Cieszcie się każdym dniem spędzonym w murach tej uczelni.

Raz jeszcze gratuluję i życzę powodzenia.



SAMORZĄD
STUDENTÓW
UNIwersytetu
MEDYCZNEGO
W ŁODZI

MARIUSZ SAWKO

DYREKTOR CENTRUM IT

UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

ZASADY ZAKUPU SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi

Niniejszy artykuł powstał w związku z pojawiającymi się licznymi wątpliwościami i pytaniami, dotyczącymi sposobu zakupu sprzętu komputerowego w Uniwersytecie Medycznym w Łodzi. Jego celem jest przekazanie w sposób możliwie zwięzły i uporządkowany zasad obowiązujących w tym zakresie oraz ograniczeń wynikających z faktu, że Uniwersytet Medyczny w Łodzi jest jednostką, której zakupy podlegają ustawie *Prawo zamówień publicznych*.

Rozwój systemów informatycznych, e-usług oraz aplikacji wspomagających procesy dydaktyczne i badawczo-rozwojowe sprawił, że w ciągu ostatnich 6 lat Uniwersytet Medyczny w Łodzi zakupił ponad 2 000 komputerów stacjonarnych oraz przenośnych, przeznaczając na ten cel średnio ponad milion złotych netto rocznie. W konsekwencji tak dynamicznego rozwoju zasobów sprzętowych uczelni oraz przekroczenia granicznej kwoty 209 000 euro netto przeznaczanej na zakupy w skali jednego roku, sposób realizacji postępowań przetargowych na zakup sprzętu komputerowego musiał zostać zmieniony i dostosowany do tzw. trybu „unijnego”. Jedną z zasad ww. trybu, bardzo istotną z punktu widzenia użytkownika końcowego, jest czas, na jaki postępowanie przetargowe należy ogłosić, wynoszący w tym przypadku 40 dni.

Biorąc pod uwagę dodatkowo czas potrzebny na zebranie zamówień od użytkowników, przygotowanie dokumentacji przetargowej, przeprowadzenie całej procedury, wyłonienie wykonawcy i podpisanie z nim umowy, a w efekcie przyjęcie, skonfigurowanie i dostarczenie do odbiorców końcowych sprzętu, czas oczekiwania dochodził w wielu przypadkach do 7 miesięcy. Widząc to, władze uczelni podjęły decyzję o zmianie sposobu realizacji zakupów sprzętu komputerowego, wprowadzając w 2013 roku tzw. umowę ramową, polegającą na tym, że postępowanie na dostawę sprzętu komputerowego ogłaszane jest raz w roku w trybie tzw. „unijnym” i wybierani są wykonawcy, którzy w trakcie trwania umowy dostarczają wyspecyfikowany sprzęt komputerowy.

Dzięki temu udało się osiągnąć wiele korzyści, z których najistotniejsze z punktu widzenia użytkowników końcowych, to skrócony do maksymalnie 2 miesięcy termin oczekiwania na sprzęt komputerowy oraz możliwość wyboru sprzętu spośród dostępnej listy, bez konieczności żmudnego przygotowywania opisów przedmiotu zamówienia zgodnych z rekomendacjami Urzędu Zamówień Publicznych. Lista dostępnego w ramach powyższej umowy sprzętu obejmuje blisko 20 modeli komputerów stacjonarnych oraz przenośnych, zróżnicowanych pod względem parametrów technicznych i ceny, a także sprzęt drukujący oraz monitory LCD.

Pomimo niewątpliwych korzyści, wynikających z podpisania umowy ramowej na zakup sprzętu komputerowego, nie udało się obniżyć kosztów jego zakupu. Rozwiązanie w tym przypadku nie jest jednak proste, ponieważ istnieje wiele czynników sprawiających, że cena sprzętu komputerowego dostarczanego w ramach postępowania przetargowego jest niejednokrotnie wyższa niż w sklepach internetowych, a różnice w niektórych przypadkach mogą sięgać nawet 2 000 złotych. Głównym czynnikiem generującym tak istotne różnice jest oprogramowanie dostarczane wraz z komputerem. W przypadku sprzętu kupowanego do Uniwersytetu Medycznego w Łodzi immanentnymi składnikami oprogramowania są: system operacyjny klasy Microsoft Windows w wersji Professional oraz pakiet oprogramowania biurowego Microsoft Office w wersji Professional. W porównaniu ze sprzętem komputerowym dostępnym w sklepach internetowych, wyposażonym jedynie w system operacyjny Microsoft Windows w wersji Home, różnica w cenie zakupu wynosi ponad 1 000 zł. Ponadto, dostarczany w ramach postępowań przetargowych sprzęt komputerowy posiada wykupione dodatkowe pakiety serwisowe, zapewniające korzystne warunki gwarancyjne, takie jak naprawa uszkodzonego sprzętu w miejscu jego instalacji czy pozostawienie dysku twardego w przypadku konieczności wymiany komputera na nowy. Jest

to bardzo istotny aspekt z punktu widzenia bezpieczeństwa przetwarzanych przez użytkowników danych, ponieważ dzięki temu dane przechowywane na dyskach komputerów zawsze pozostają w instytucji, która jest ich administratorem.

Ostatnim istotnym czynnikiem generującym dodatkowe koszty przy zakupie sprzętu komputerowego są zapisy ustawy „Prawo Zamówień Publicznych” oraz ich interpretacja przez Urząd Zamówień Publicznych. Konsekwencją powyższego są rekomendacje UZP dotyczące sposobu opisu parametrów technicznych oraz wydajności sprzętu komputerowego, narzucające na zamawiającego konieczność wykorzystywania wyników testów wydajnościowych przy opisywaniu wymagań technicznych. W efekcie dostawcy, chcąc złożyć wiarygodną ofertę, która nie będzie podlegała wykluczeniu w związku z niespełnieniem opisanych parametrów sprzętu komputerowego, muszą poświęcić bardzo dużo czasu na to, aby zbadać rynek w poszukiwaniu komputerów spełniających opisane

wymagania. Niejednokrotnie w takim przypadku konieczne jest przeprowadzenie przez dostawców testów wydajnościowych oferowanego sprzętu, w celu potwierdzenia spełnienia wymagań zamawiającego. Dodatkowo stawiane przed dostawcami wymagania formalne, dotyczące m.in. zabezpieczenia należytego wykonania umowy, dostarczenia wymaganych dokumentów, upoważnień oraz oświadczeń, sprawiają, że cena oferowanego w postępowaniu przetargowym sprzętu jest istotnie wyższa od cen rynkowych. W efekcie dostawcami sprzętu komputerowego do instytucji publicznych, których zakupy objęte są wyżej wymienioną ustawą, są firmy wyspecjalizowane w przygotowywaniu ofert przetargowych, a nie sklepy internetowe, wyspecjalizowane w dostarczaniu sprzętu komputerowego po atrakcyjnych cenach.

REKLAMA

1 KONKURS

INNOWACYJNE METODY TERAPII I REHABILITACJI

UNIWERSYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI

STWORZONY DLA MŁODYCH
LUDZI PASJONUJĄCYCH SIĘ
NAUKĄ

LICEALIŚCI (16-19 LAT) / STUDENCI (19-24 LATA)

4 ETAPY

Zgłoszenie projektu	Warsztaty
Prezentacja projektu	Finał

NAGRODY

TABLET • VOUCHER BADAWCZY W WYSOKOŚCI 5 TYS. ZŁ
 WARSZTATY Z PREZENTACJI • UDZIAŁ W SZKOLE LETNIEJ EIT
 W 2017 R. • POMOC PRZY ZGŁOSZENIU WYNAŁAZKU W UPRP
 • DYPLOM

FINAŁ 8 MARCA 2017

WWW.INNOWACYJNI.UMED.PL

BIURO OBSŁUGI STUDIÓW
BIURO PROMOCJI

DZIEŃ ORGANIZACYJNY 2016

3 października w Centrum Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi odbyła się kolejna edycja Dnia Organizacyjnego dedykowana nowo przyjętym studentom naszej uczelni.

Studenci pierwszego roku mieli okazję poznać i wysłuchać przedstawicieli środowisk akademickich, władz wydziałów oraz zintegrować się z nowo poznanymi koleżankami i kolegami z roku.

W trakcie Dnia Organizacyjnego o życiu studenckim i możliwościach, jakie czekają na wszystkich chętnych, którzy chcą dołączyć do kół i organizacji studenckich, opowiedzieli przedstawiciele: Uczelnianej Rady Samorządu Studentów, Samorządu Doktorantów, AZS UMED, PTSS, IFMSA, STN, IAESTE, Młodej Farmacji, Chóru Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, projektu UMED Coolinarnie i wielu innych.

Do dyspozycji studentów byli również pracownicy dziekanatów kierunkowych, Biura Obsługi Studiów, jak również Centrum Informatycznego, którzy służyli pomocą w zakresie logowania do konta pocztowego oraz Wirtualnej Uczelni.

Dzień Organizacyjny był bez wątpienia ogromnym sukcesem uczelni i przyniósł niekwestionowane korzyści dla osób rozpoczynających studia. Centrum Dydaktyczne stało się tego dnia miejscem, gdzie studenci mogli dopełnić niezbędnych formalności, odebrać startery w postaci umowy i legitymacji oraz uzyskać pakiet najbardziej istotnych informacji o uczelni. Wyjątkowo miłą i atrakcyjną niespodzianką dla studentów okazała się specjalnie zaprojektowana torba z logo Uniwersytetu Medycznego, która stanowiła powitalny prezent.

Poza sprawami organizacyjnymi dla nowych studentów przygotowano mnóstwo atrakcji w aktywnej strefie relaksu. Animatorzy AZS oraz przedstawiciele Biura Obsługi Studiów zorganizowali wiele konkursów i zabaw z nagrodami. Dla osób chcących odpocząć i złapać oddech rozstawiono wygodne leżaki i pufy, zaś z głośników wydobywała się muzyka.

Na wszystkich chętnych, którzy chcieli uwiecznić ten wyjątkowy moment, czekała fotobudka, gdzie studenci mogli zrobić szalone i zabawne zdjęcie upamiętniające pierwszy dzień w UMED.

Dzień Organizacyjny był dla studentów dniem pełnym wrażeń i pozytywnych emocji a my już dziś czekamy na kolejną edycję tego wyjątkowego wydarzenia.







NAUKA

MGR JUSTYNA KISZAŁKIEWICZ

ZAKŁAD MOLEKULARNYCH PODSTAW MEDYCYNY
UNIwersytetu Medycznego w Łodzi

MOJA DROGA DO SUKCESU



Swoją przygodę z nauką rozpoczęłam na Wydziale Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego, studiując biologię ze specjalizacją biofizyka medyczna i bioinformatyka. Podczas realizacji pracy magisterskiej pracowałam nad wpływem leków przeciwnowotworowych doksorubicyny i WP631 na promienioczułość jednojądrzastych komórek krwi obwodowej człowieka.

Na Uniwersytet Medyczny trafiłam ponad 4 lata temu, rozpoczynając studia doktoranckie w Zakładzie Molekularnych Podstaw Medycyny na Wydziale Lekarskim. Promotorem mojej rozprawy doktorskiej zajmującej się oceną szlaków sygnałowych i miRNA w sarkoidozie układu oddechowego została prof. dr hab. n. med. Ewa Brzeziańska-Lasota. Już podczas studiów magisterskich chętnie angażowałam się w inicjatywy popularyzujące naukę. Wraz z moimi kolegami ze studiów zorganizowaliśmy I Studencką Konferencję Biologii Molekularnej.

Po kierunku studiów biofizycznych obawiałam się, czy będę w stanie odnaleźć się i rozpocząć pracę na nowym polu, jakim była szeroko rozumiana biologia i genetyka molekularna. Początek studiów doktoranckich wiązał się z poznaniem zarówno wielu nowych technik badawczych, jak i zagadnień naukowych. Jednak obawy okazały się zupełnie bezpodstawne. Warunki pracy naukowej panujące w zespole były wręcz wymarzone dla młodego naukowca. Doświadczenie, wskazówki i opieka naukowa stworzone przez prof. Brzeziańską-Lasotę dają ogromne możliwości i otwierają szerokie perspektywy. Pani Profesor zawsze stawia na rozwój naukowy i zawsze zainteresowana jest proponowanymi przez doktorantów pomysłami, czego skutkiem jest to, że od trzech lat kieruję pro-

jektym dla młodych naukowców. W projekcie tym analizuję ekspresję genów oraz miRNA, mających istotne znaczenie w patogenezie przewlekłej obturacyjnej choroby płuc.

Pani Profesor stawia młodym naukowcom także wysokie poprzeczki, do dziś pamiętam swoje pierwsze wystąpienie na konferencji międzynarodowej: *Advances in Pneumology*, na której prezentowałam część wyników z mojej pracy doktorskiej. Co więcej, miałam możliwość czerpania z doświadczeń i wiedzy starszych koleżanek z zespołu, które uczestniczyły w takich projektach jak Top 500 Innovators czy grant dla młodych naukowców luventus.

W swojej pracy naukowej miałam możliwość uczestniczenia w realizacji dwóch grantów naukowych OPUS, przyznanych przez Narodowe Centrum Nauki, dotyczących molekularnych podstaw sarkoidozy, jak i niedrobnokomórkowego raka płuca, czego efektem jest 8 publikacji oryginalnych, których jestem współautorem.

Studia doktoranckie, realizowane na UM, umożliwiły mi spełnienie moich dziecięcych marzeń o byciu naukowcem wiążącym wielodyscyplinarne problemy, wpisujące się w obraz współczesnej medycyny.

Zawsze byłam osobą wnikliwie analizującą problem badawczy. Interesowały mnie szczególnie mechanizmy komórkowe i skomplikowany „świat molekuł”. Praca w zespole naukowym zajmującym się wielodyscyplinarnymi zagadnieniami, między innymi takimi, jak: genetyka medyczna, biofizyka, bio-

chemia i związanymi z tym badaniami z zakresu: chorób wewnętrznych, immunologii klinicznej czy medycyny sportowej we współpracy z klinicystami jest zarówno fascynująca, jak i inspirująca.

Studia doktoranckie na UM dają wiele. Umożliwiają udział w licznych szkoleniach i wyjazdach, stawiają na twórczość, samodoskonalenie i samodyscyplinę. Jednym z ciekawszych szkoleń, w którym mogłam uczestniczyć, było szkolenie: *The 11th Stem Cell Summer School, 11-12.06.2015, Foundation Gift of Hope for regenerative Medicine and Department of Transplantation Jagiellonian University Medical College*.

Obecnie, jako opiekun studenckiego koła - Students' Scientific Society of Genetics and Molecular Medicine - mam możliwość wprowadzania początkujących naukowców w fascynujący świat nauki.

Pod sam koniec studiów doktoranckich zaczęłam także pracę w Zakładzie Molekularnych Podstaw Medycyny. Współpraca z wieloma jednostkami badawczymi UM i innymi placówkami w kraju czy zagranicą daje niesamowite możliwości rozwoju zawodowego, jak i osobistej satysfakcji. Codziennie stawiam przed sobą nowe cele. Nie ma czasu na nudę i rutynę. Pomimo, że praca wymaga wielu godzin spędzonych w laboratorium, ciągłego samokształcenia, jest zarówno fascynująca, jak i inspirująca. Nie ma możliwości, bym pracę tą zamieniła na jakąkolwiek inną.





ŻYCIE STUDENCKIE

MGR ELŻBIETA MIELCZAREK-PANKIEWICZ

CZŁONEK ZARZĄDU OW PTP

ORAZ KOŁA EMERYTEK PRZY OIPIP W ŁODZI

WARSZTATY

Student Pielęgniarstwa Ci powie, jak powinno się dbać o zdrowie

Z inicjatywy Koła Studentów Pielęgniarstwa przy Polskim Towarzystwie Pielęgniarskim Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, kierowanego przez mgr Katarzynę Olczak, w upalną sobotę 4 czerwca 2016 r. odbyły się na terenie uczelni, w budynku przy ul. Narutowicza 58, warsztaty - *Student Pielęgniarstwa Ci powie, jak powinno się dbać o zdrowie.*

W organizację warsztatów zaangażowani byli studenci - Natalia Belina, Natalia Doroba, Marek Kamiński, Ludwik Profaska, Barbara Sarat i Kamila Urbańska oraz wykładowcy - mgr Katarzyna Olczak, dr Dorota Kilańska, dr Bogusława Łopacińska, dr Agnieszka Głowacka. W realizacji warsztatów pomogła także Uczelniana Rada Samorządu Studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Niestety, chyba ze względu na piękną pogodę, nie dopisali goście - w tym dwukrotnie zapraszone panie z Koła Emerytek przy Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych w Łodzi, które reprezentowały (honorowo) dr Barbara Dobrowolska i niżej podpisana.

W warsztatach rozpoczęła wykład dr Agnieszki Głowackiej *Depresja po 65. roku życia*. Następnie brać studentka zademonstrowała pokaz bandażowania oraz wykonywania toalety chorego w łóżku. Doktor Bogusława Łopacińska przedstawiła zasady postępowania resuscytacyjnego w stanach zagrożenia życia. Spotkanie zakończyło wystąpienie dr Doroty Kilańskiej, która zreferowała temat *Na pierwszej linii Podstawowa Opieka Zdrowotna* oraz wręczyła przewodniczącemu Koła Studentów Pielęgniarstwa przy PTP - Markowi Kamińskiemu, upominki książkowe w podziękowaniu za inicjatywę i zorganizowanie warsztatów. Należy zaznaczyć, że wszystkie wystąpienia kadry dydaktycznej kierunku pielęgniarskiego Uniwersytetu Medycznego spotkały się z zainteresowaniem słuchaczy i były połączone z dyskusją. Organizatorzy zadbali o obsługę cateringową spotkania oraz bukiety dla wykładow-

rytowanych Pielęgniarek przy Okręgowej Izbie Pielęgniarek i Położnych w Łodzi, które reprezentowały (honorowo) dr Barbara Dobrowolska i niżej podpisana.

ców.

Wnioski na przyszłość: następne warsztaty należałoby zorganizować o innej porze roku, kiedy aura (sprzyjająca planom rekreacyjnym potencjalnych uczestników) nie byłaby

konkurencją dla interesującej oferty spotkania o charakterze edukacyjno-zdrowotnym oraz integrującym różne pokolenia środowiska, niekoniecznie tylko pielęgniarskiego.





KAMIL SZYMASZKIEWICZ

PRZEWODNICZĄCY SAMORZĄDU STUDENTÓW
UNIwersytetu Medycznego w Łodzi

OBOZY STUDENCKIE 2016

Jak co roku, Uczelniana Rada Samorządu Studentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi wspólnie z Polskim Stowarzyszeniem Studentów Medycyny przygotowała szeroką ofertę wakacyjną dla studentów naszej uczelni. Studenci wzięli udział w żeglarskim obozie na Mazurach, który połączony był z kursem na patent żeglarski oraz dwóch obozach roku „zero” – w Łazach i w Murzasichle.

Dwa ostatnie wyjazdy zastępują na szczególną uwagę, ponieważ oprócz możliwości wyjazdu dla obecnych studentów naszej uczelni, możliwość tę mają osoby dopiero zaczynające przygodę z naszym uniwersytetem. Obozy te są znakomitą opcją integracji i kolejna ich edycja pokazała, że cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem.

W Łazach po raz kolejny zatrzymaliśmy się w ośrodku *Złota Plaża*. Członkowie Samorządu przygotowali mnóstwo atrakcji dla uczestników - paintball, kurs szycia chirurgicznego czy grę miejską. Nie mogło również zabraknąć imprez tematycznych, takich jak *Impreza na szczyście Olimpu* czy *Noc białego fartucha*. Dodatkowo, swoją obecnością zaszczylicili nas JM Rektor Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, prof. Radzi-

staw Kordek, Prorektor ds. Organizacyjnych i Studenckich, prof. Janusz Piekarski oraz Prodziekan ds. Dydaktyki Wydziału Lekarskiego, prof. Jacek Roźniecki.

W Murzasichlu znów swoje drzwi przed nami otworzył ośrodek *U Tołki*. Tu, oprócz atrakcji podobnych do tych znad morza, na studentów czekał jeszcze jeden smaczek – wycieczka w góry z JM Rektorem prof. Radzisławem Kordkiem oraz Prorektorem ds. Organizacyjnych i Studenckich prof. Januszem Piekarskim.

Na obu obozach dla nowych studentów odbyły się również warsztaty integracyjne zorganizowane przez Akademickie Biuro Karier, które poprowadziły dyrektor Biura Obsługi Studiów Justyna Wojtczak oraz mgr Justyna Stańczyk, doradca zawodowy naszego ABK.

Udział w organizowanych grach i zabawach został nagrodzony na spotkaniu podsumowującym oba obozy. Zwycięzcy zostali obsypani nagrodami, które udało się pozyskać od licznych sponsorów, do których w tym roku należeli: PZWL, Medycyna Praktyczna, wydawnictwo Urban&Partner, Arena Laser Games, RedBull, Pizzeria Placówka, Bellev – producent odzieży medycznej.





MGR FARM. MARCIN CISZEWSKI

PRZEWODNICZĄCY RADY SAMORZĄDU DOKTORANTÓW
UNIwersYTETU MEDYCZNEGO W ŁODZI

SUMMERDOK 2016

– letni obóz integracyjny doktorantów UM

W dniach 31 lipca – 7 sierpnia 2016 roku, w Szklarskiej Porębie, Rada Samorządu Doktorantów UM zorganizowała SummerDok 2016 – obóz integracyjny dla doktorantów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Wydarzenie to, współfinansowane przez uczelnię, miało na celu integrację doktorantów różnych jednostek, wymianę doświadczeń, a także pomysłów między doktorantami prowadzącymi badania w różnych dziedzinach medycyny. Przedstawiciele UM mieszkali w ośrodku *Revita* w Szklarskiej Porębie. Uczestnicy otrzymali też liczne gadżety uczelniane przygotowane we współpracy z Biurem Promocji.

W ramach zaplanowanych na ten czas atrakcji doktoranci mieli okazję przejść całodniowy kurs wspinaczki skałkowej, wejść na Śnieżkę i Szrenicę, a także odwiedzić m.in. Góry Izerskie. W trakcie obozu odbyła się całodniowa wycieczka do Pragi, podczas której uczestnicy mieli okazję zwiedzić zabytki i atrakcje stolicy Czech. Doktoranci odwiedzili również baseny termalne w Jeleniej Górze-Cieplicach, a podczas





pobytu w Szklarskiej Porębie zorganizowanych zostało wiele spotkań o charakterze integracyjnym, w tym ognisko, karaoke i tematyczny wieczór przebierany.

Serdecznie dziękujemy Uniwersytetowi Medycznemu w Łodzi za wsparcie finansowe naszego wyjazdu na SummerDok 2016, a wszystkich doktorantów zapraszamy za rok na kolejne obozy integracyjne organizowane przez Radę Samorządu Doktorantów UM.





POZOSTAŁE

Nominacje profesorskie

Podczas październikowego posiedzenia senatu, rektor, prof. Radziszaw Kordek wręczył listy gratulacyjne samodzielnym pracownikom naukowym naszej Uczelni, którzy otrzymali z rąk Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, stopnie profesorskie w ostatnim półroczu.

Gratulacje otrzymali:

- **Prof. Beata Dejak,**
- **Prof. Andrzej Grzegorzewski,**
- **Prof. Tomasz Ochędalski.**



VII KONFERENCJA NAUKOWA **EKG W CZERAZ, DZIS I JUTRO**

26 listopada 2016 roku



PROGRAM

SESJA I

EKG w r3znych sytuacjach klinicznych

SESJA II

Interaktywna analiza przypadków
elektrokardiograficznych

SESJA III

Zaburzenia rytmu w kardiologii interwencyjnej

SESJA IV

Nie wiem co jest w tym EKG - Zapytam kolegę

www.ekg.umed.pl

Centrum Kliniczno-Dydaktyczne
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi



Katedra i Klinika Kardiologii
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi



Fundacja dla
Uniwersytetu Medycznego
w Łodzi



UNIwersYTET
MEDYCZNY
W ŁODZI

REDAKCJA:

Redaktor naczelny:
mgr Anna Pielesiek-Kielma

Zastępca redaktora naczelnego:
mgr Anna Rykiert

Autorzy zdjęć:
mgr inż. Zdzisław Kajdos

Projekt okładki:
mgr Klaudia Zakrzewska
lic. Agnieszka Gwoździńska

Skład komputerowy oraz opracowanie graficzne:
mgr Klaudia Zakrzewska
lic. Agnieszka Gwoździńska

Gromadzenie materiałów:
mgr Anna Pielesiek-Kielma
mgr Anna Rykiert

Korekta:
mgr Monika Osińska

WYDAWCA:

Uniwersytet Medyczny w Łodzi,
90-419 Łódź, al. Kościuszki 4

ADRES REDAKCJI:

Biuro Promocji UM w Łodzi,
90-647 Łódź, pl. gen. J. Hallera 1,
tel.: 42 272 50 92-98;
e-mail: biuletyn@umed.lodz.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo
do redagowania i skracania nadestanych tekstów.